

WSPÓLNOTA JEST POSŁANA, BY WYKORZYSTYWAĆ SWOJE TALENTY I UMIEJĘTNOŚCI W SŁUŻBIE BRACIOM /DZIAŁANIE PROFESJONALNE/

Uważajcie więc, jak słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą i to, co mu się wydaje, że ma" Łk 8,18

Słowo na ten miesiąc zwraca uwagę na to, kogo słuchamy, za czym idziemy? Od tego zależy stan naszych serc. Z jednej strony zawieramy się cali Bogu, wszystko Mu oddajemy, jednak od tego kto bardzo dużo otrzymuje od Boga, Bóg oczekuje współpracy z otrzymywaną łaską. Oczekuje od nas coraz większej otwartości i wykorzystania darowanej łaski. Wszystko co wspólnota otrzymuje od Boga jest po to, by budować, by służyć. Wspólnota jest też miejscem, gdzie każdy indywidualnie może odkrywać swoje talenty i możliwości. Uczymy się też wykorzystywać to co mamy zgodnie z Bożą wolą, w którą trzeba się nieustannie wsłuchiwać. Jeżeli nasze działanie jest poddane Bożemu prowadzeniu to jest to działanie profesjonalne („nie po swoim, tylko po Bożemu”), jeśli w tym działaniu nie szukamy siebie, ale zawsze zawieramy się Bogu, to prawdziwie służymy. A naszą służbą ubogacamy siebie i innych.

Dlatego każde działanie, każda służba, ma początek w wsłuchiwaniu się w wolę Ojca, i w oddawaniu się Jego prowadzeniu. Przyjmując Bożą pomoc, nawet nasza słabość może być bogactwem, bo przez jej przyjęcie doświadczamy Bożego miłosierdzia i jesteśmy zdolni do miłosierdzia wobec braci.

1. Modlitwa do Ducha Świętego

2. Czytanie Słowa Bożego / bulli „Misericordiae vultus” / Dzienniczka św. Faustyny

Z Pisma Świętego:

Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas rozdawał jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. [...] Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą. /Łk 12, 42-44. 47-48/.

Z bulli papieża Franciszka „Misericordiae vultus” ogłaszającej Jubileusz Miłosierdzia:

Piękne jest, że codzienna modlitwa Kościoła zaczyna się od słów «Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu, Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu» (por. Ps70[69], 2). Pomoc, której wzywamy, jest już pierwszym krokiem miłosierdzia Bożego, uczynionym w naszą stronę. On przychodzi, aby wybawić nas od słabości, w których żyjemy. Jego pomoc sprawia, że potrafimy dostrzec Jego obecność i odczuć Jego bliskość. Dzień za dniem, dotknięci przez Jego współczucie, możemy również i my być współczujący dla wszystkich.

Z Dzienniczka św. Faustyny:

Ani łaski, ani objawienia, ani zachwyty, ani żadne dary jej udzielane, nie czynią ją doskonałą ale wewnętrzne zjednoczę nie duszy mojej z Bogiem. Te dary są tylko ozdobą duszy, ale nie stanowią treści ani doskonałości. Świętość i doskonałość moja polega na ścisłym zjednoczeniu woli mojej z wolą Bożą. Bóg nigdy nie zadaje gwałtu naszej wolnej woli. Od nas zależy, czy chcemy przyjąć łaskę Bożą czy nie; czy będziemy z nią współpracować, czy też ją zmarnujemy. (Dz 1107)

3. Refleksja

Czas, by w ciszy rozważyć Słowo Boże i pozostałe teksty oraz zastanowić się nad tym, jak te słowa odnoszą się do mojego życia, postępowania.

4. Dzielenie

Wypowiedzi uczestników spotkania dotyczące przemyśleń i refleksji, które wzbudziło w nich usłyszane Słowo Boże i inne teksty. Wypowiedzi zwykle zaczynamy od przytoczenia jednego z wersetów, którego dotyczy ta refleksja.

Wypowiedź w oparciu o przeczytane Słowo Boże i osobiste doświadczenie niech się łączy z odpowiedzią na pytanie:

Co jest moim bogactwem?

Komu i jak służę moimi umiejętnościami?

Co to znaczy „działać profesjonalnie”?

5. Modlitwa /oddanie się Bogu i prośba o Jego pomoc/

Ps 70, 2. 5-6

Racz mnie wybawić, o Boże;

Panie, pospiesz mi na pomoc!

Niech się radują i weselą w Tobie

wszyscy, co Ciebie szukają.

Niech zawsze mówią: "Bóg jest wielki!"

ci, którzy pragną Twojej pomocy.

Ja zaś ubogi jestem i nędzny,

Boże, szybko przyjdź mi z pomocą!

Tyś wspomóżyciel mój i wybawca:

nie zwlekaj, o Panie!